

Powstaje 2 Korpus Polski (Palestyna – Egipt 1943-44)

2 Korpus Polski został utworzony 21 lipca 1943 z dowództwa i jednostek Armii Polskiej na Wschodzie na podstawie rozkazu i wytycznych Naczelnego Wodza, generała broni Władysława Sikorskiego z 16 i 29 czerwca 1943, w północnym Iraku, w rejonie Kirkuku i Aftun Kapon. W sierpniu i wrześniu 1943 korpus przegrupowano do południowej Palestyny i rozmieszczono w kilku miejscowościach.

Na terenie Palestyny powstający korpus podporządkowano dowódcy brytyjskiej 9 Armii, gen. Williamowi Holmesowi. Dowództwo brytyjskie wyznaczyła termin osiągnięcia przez korpus gotowości na 1 stycznia 1944. Dowódca 2 Korpusu, gen. Anders zachował stanowisko dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie. W dniu 25 listopada 1943 gen. Kazimierz Sosnkowski wydał *Wytyczne organizacyjne dla Armii Polskiej na Wschodzie*. Zgodnie z tymi wytycznymi Armia Polska została podzielona na trzy rzuty. Rzut pierwszy tworzył 2 Korpus Polski wraz z Bazą Armii. Rzut drugi tworzył sztab armii i jednostki, które nie weszły w skład 2 KP. Trzeci rzut stanowiły jednostki armii pozostające na terenie Palestyny i Syrii.

W listopadzie rozpoczęto przegrupowanie 2 Korpusu do Egiptu. Jako pierwsza przemieszczono pododdziały 3 Dywizji Strzelców Karpakich. W grudniu wyjechało dowództwo i służby korpusu oraz artyleria i 2 Brygada Pancerna. W połowie stycznia 1944 do Egiptu dotarła 5 Kresowa Dywizja Piechoty. Cały korpus rozmieszczony został w obozie Quassim, położonym 30 km na zachód od m. Ismailla. W Qassasin korpus otrzymał nowe brytyjskie uzbrojenie i wyposażenie do pełnych etatów wojennych. 12 grudnia 1943 pierwsze oddziały 3 DSK zostały przetransportowane z Qassasin do portu Taufiq. Przez cały następny dzień na statek transportowy ładowano ciężki sprzęt. 14 grudnia 1943 statek wpłynął do Kanału Sueskiego i wieczorem dotarł do Port Saidu, gdzie stał przez następny dzień. Wieczorem 16 grudnia 1943 statek wypłynął z portu i 21 grudnia 1943 dotarł do bazy Tarento na południu Włoch.

Bitwa o Monte Cassino – 11-29.05.1944.



Od 11 do 29 maja 2 Korpus uczestniczył w czwartej bitwie o przełamanie Linii Gustawa. Jego zadanie polegało na zdobyciu górskich umocnień między Cassino i Passo Corno.

Dowódca 2 Korpusu, gen. Anders zdecydował się wykonać główne główne uderzenie, nie jak dotychczas od strony Cassino wzdłuż drogi na Piedimonte i Rzym, lecz od strony doliny Rapido, w kierunku południowo-zachodnim. Pomocnicze uderzenie wzdłuż osi drogi Nr 6 wykonywał brytyjski 13 Korpus.

W nocy z 11 na 12 maja nastąpiło ogniowe przygotowanie natarcia. Wykonywało je dziesięć pułków artylerii liczących 224 działa, ponadto 20 dział artylerii przeciwlotniczej, działa przeciwpancerne i czołgowe. Artyleria sprzymierzonych wsparła natarcie czterema pułkami artylerii i lotnictwem. Po zakończeniu APN uderzyła piechota. 3 Dywizji Strzelców Karpackich z 12 Pułkiem Ułanów Podolskich nacierała na kierunku wzgórza 593 i wzdłuż *Gardzieli*, na Massa Albaneta, a 5 Kresowa Dywizja Piechoty przez

Widmo

na San Angelo. Bataliony 5 Kresowej DP zdobyły Widmo i walczyły o San Angelo. Poniósł jednak dotkliwie straty. Uporczywe niemieckie kontrataki i uderzenia ogniowe na wzgórze spowodowały, że straty w poszczególnych pododdziałach sięgały 40-70% stanu osobowego. Z 12 na 13 maja Polacy wycofali się na pozycje wyjściowe.

W dniach 13-16 maja prowadzono działania lokalne i rozpoznawcze. 1 szwadron - 1 Pułku Ułanów Krechowieckich wykonał uderzenie przez wąwóz Gardziel na południowe stoki Widma - umożliwiając saperom rozminowanie. Utrzymując następnie wąwóz pod ogniem uniemożliwił nieprzyjacielowi powtórne jego zaminowanie.

17 maja, po zreorganizowaniu i uzupełnieniu oddziałów, natarcie wznowiono. 5 Kresowa Dywizja Piechoty otrzymała zadanie opanowania grzbietu San Angelo i wzgórza 574, a 3 Dywizja Strzelców Karpackich zdobycia wzgórz 593, 569 i 476, a w zadaniu dalszym - opanowanie Massa Albaneta.

Na odcinku 5 Dywizji zgrupowaniem uderzeniowym dowodził zastępca dowódcy 5 KDP płk Klemens Rudnicki. Zgrupowanie zdobyło Widmo, a następnie małe San Angelo i nawiązało walkę o duże San Angelo. Do akcji wprowadzono odwody. Do walki wszedł m.in. 13 batalion strzelców.

Na odcinku 3 Dywizji natarciem dowodził dowódca 2 Brygady SK płk Roman Szymański, Oddziały polskie atakowały wzgórze 593 i Albanetę. W Gardzieli, na wysokości wzgórza Widmo

Monte Cassino, Ankona, Bolonia

Wpisany przez Bożydar Iranek

poniedziałek, 26 września 2011 06:36 - Poprawiony środa, 01 lutego 2012 07:28

działał szwadron 4 pułku pancernego. Walki trwały również przez całą noc. Około godziny 10:00 patrole 12 Pułku Ułanów Podolskich, a potem 5 batalion strzelców karpackich, opanowały klasztor. Na ruinach klasztoru zatknięto polską, a później na rozkaz gen. Andersa wywieszono również i brytyjską flagę. 24 maja grupa "Bob", zdobyła Piedimonte, a 25 maja 15 Pułk Ułanów opanował Monte Cairo. Droga na Rzym została otwarta.

W bitwie pod Monte Cassino i Piedimonte poległo 860 (w tym 72 oficerów) żołnierzy, 2822 zostało rannych (w tym 204 oficerów), a 97 zaginęło (w tym 5 oficerów). Polegli polscy żołnierze spoczywają na cmentarzu polskim u stóp wzgórza klasztornego.

Bitwa o Ankone. 18.07.1944.

7 czerwca 1944 roku 3 Dywizja Strzelców Karpackich zlurowała hinduską 4 Dywizję Piechoty w rejonie na północ od Oriony i przeszła do pościgu wzdłuż szosy Nr 16. 18 czerwca jednostki korpusu zajęły Pescareę. Na lewo od 3 Dywizji Strzelców Karpackich weszła do działania 5 Kresowa Dywizja Piechoty. Polacy zdobyli Loreto, Recanati, Osimo, Castelfidardo i wzgórze San Pietra i podeszli pod Ankone. Dowódca Korpusu postanowił: główne uderzenie wykonać siłami 5 Kresowej DP i opanować rejon Paterniano-Monte delia Crescia-Monte Tarto. 3 Dywizja Strzelców Karpackich z Karpackim Pułkiem Ułanów wiązała nieprzyjaciela w pasie nadmorskim. Rano 17 lipca uderzyła 5 KDP. Jej brygady zdobyły Paterniano, wzgórze na północ od San Stefana a dalej Monte delia Crescia oraz Offagna. Na odcinku zachodnim zdobyto wzgórze Monte Tarto i Croce di San Vinzenzo. Po zmroku oddziały kontynuowały natarcie. Wykonując manewr obejścia wyszły nad rzekę Esino pod Chiaravalle.

18 lipca oddziały korpusu wkroczyły do Ankony. Zdobycie portu ułatwiło sprzymierzonym prowadzenie dalszych działań na Rimini i umocnienia Linii Gotów.

Po zdobyciu miasta i portu kontynuowano natarcie. 3 Dywizja Strzelców Karpackich uderzała na kierunku nadmorskiej szosy Nr 16. Nad Misą zdobyła niewielki przyczółek. 9 sierpnia do walki weszła ponownie 5 Kresowa Dywizja Piechoty wsparta czołgami brytyjskiego 7 Pułku Huzarów. Jej oddziały opanowały linię rzeki Cezano, a nocnym natarciem zdobyła Monterado.

3 Dywizja Strzelców Karpackich wspólnie z 2 Brygadą Pancerną walczyła pod Scapezzano i

Monte Cassino, Ankona, Bolonia

Wpisany przez Bożydar Iranek

poniedziałek, 26 września 2011 06:36 - Poprawiony środa, 01 lutego 2012 07:28

także wyszła na linię Cezano. W tym czasie na kierunek nadmorski wprowadzono też korpus kanadyjski z zadaniem przełamania Linii Gotów pod Monte Lupone - Cattolica. W tej operacji również uczestniczyły oddziały 2 KP. Od 19 sierpnia główny wysiłek spoczywał na 3 Dywizji Strzelców Karpackich. Uderzono na wzgórza pod m. Constanza. W wyniku trzydniowej bitwy rozbito niemiecką 278 Dywizję. 28 sierpnia osiągnięto linię rzeki Foglia. 31 sierpnia 3 BSK zajęła m. Pesaro tym samym przełamując na swoim odcinku pierwszą Linię Gotów. 5 września korpus przeszedł do odwodu 8 Armii i ześrodkował się na północ od Ankony w dolinie rzeki Chianti.

W walkach nad Adriatykiem korpus stracił 1358 żołnierzy i oficerów. Poległych żołnierzy polskich pochowano na cmentarzu polskim w Loreto w pobliżu bazyliki.

Bitwa o Bolonię - 1945

W kwietniu 1945 brał udział w bitwie o Bolonię. 20.04 oddziały II Korpusu sforsowały rzeki Giana i Idice, a 21 o godzinie 6.05 9 Batalion Strzelców Karpackich z 3 Brygady wkroczył jako pierwszy do Bolonii i zawiesił nad miastem polską flagę. O godzinie 8.00 do miasta weszli Amerykanie z 5 Armii. O tempie posuwania się świadczy odległość przebyta w ostatniej fazie: Polacy mieli do przebycia 50 km, a Amerykanie zaledwie 20 km. II Korpus Polski przez 13 dni wiązał walką trzy doborowe dywizje niemieckie (26-tą pancerną oraz 1. i 4. spadochronowe), brawurowo forsując cztery rzeki i dziewięć kanałów, umocnionych pod względem inżynieryjnym i zażarcie bronionych.

Przełamanie frontu pod Bolonią i wyzwolenie tego miasta miało decydujące znaczenie dla zadania Niemcom ostatecznej klęski na froncie włoskim. Oddziały II Korpusu Polskiego wkroczyły do Bolonii witane owacyjnie przez miejscową ludność. Z rozkazu dowódcy 8 Armii Polacy pozostali w tym rejonie nie biorąc już udziału w dalszym pościgu. 9 Batalionowi Strzelców Karpackich nadano uroczyste miano Bolońskiego, a 17 dowódców otrzymało honorowe obywatelstwo miasta. Senat Bolonii wręczył też żołnierzom polskim 215 specjalnie wybitych medali pamiątkowych z napisem *Al liberatori che primi entrarono in Bologna 21 Aprile 1945 – per benemerenzza* ("Oswobodzicielom, którzy pierwsi weszli do Bolonii 21 kwietnia 1945 – w dowód zasługi").

Nowy dowódca 8 Armii brytyjskiej gen. Mac Creery w rozkazie pochwalnym skierowanym do żołnierzy II Korpusu Polskiego napisał:

W Waszym marszu historycznym drogą Via Emilia prowadzącą z Faenzy do Bolonii, mieliście jako przeciwników wyborowe wojsko nieprzyjaciela. Trzem najlepszym dywizjom niemieckim: 26 Dywizji Pancerniej, 1 oraz 4 Dywizji Spadochronowej zadaliście ciężkie straty w ludziach i sprzęcie... W tej wielkiej bitwie wykazaliście wspaniałego ducha walki, wytrwałość i sprawność bojową. Przesyłam Wam moje najgorętsze powinszowania oraz wyrazy podziwu dla wszystkich oficerów i szeregowych...

W sumie straty polskie poniesione w operacji pod Bolonią wyniosły 600 rannych oraz 300 poległych żołnierzy, którzy spoczęli na miejscowym cmentarzu. Następnie korpus pozostawał w składzie wojsk okupacyjnych. W 1946 przeniesiony do Wielkiej Brytanii.

Rozwiązanie 2 Korpusu – losy żołnierzy. Emigracja i powroty do Polski.

W 1947 korpus został rozwiązany. Od 1945 roku część żołnierzy zaczęła powracać do kraju. Większość jednak w 1946. wstąpiła do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia.

Po zakończeniu działań wojennych żołnierzy korpusu, którzy zadeklarowali powrót do kraju skierowano do obozów repatriacyjnych w Cervinara i Paolisi koło Neapolu (około 5,5 tysiąca żołnierzy) i w San Domenico (około 800 żołnierzy). Obozy pozostawały pod opieką władz brytyjskich, które organizowały transporty do Polski. Transporty kierowano koleją przez Mediolan, Brenner, Pilzno, Pragę do Zebrzydowic lub drogą morską z Neapolu do Gdańska. Z ramienia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej nad powrotem żołnierzy do kraju czuwała Polska Misja Wojskowa we Włoszech pod kierownictwem płk. Kazimierza Sidora (misja funkcjonowała do maja 1946).

W okresie od 3 do 25 grudnia 1945 do Polski, w 13 transportach kolejowych, przybyło z Włoch łącznie 12 305 żołnierzy II KP i Jednostek Wojskowych na Środkowym Wschodzie. W tej liczbie znalazło się tylko 32 oficerów oraz 1612 podoficerów i 10 661 szeregowców. Z powyższej grupy 1226 podoficerów i 8601 szeregowców miało za sobą przymusową służbę w armii niemieckiej. Około 8 procent to żołnierze zdegradowani bądź więzieni z przyczyn natury politycznej. Około 2 procent żołnierzy to obywatele polscy narodowości białoruskiej, ukraińskiego i rosyjskiego. Powracający żołnierze przywieźli z sobą między innymi 11 867 karabinów angielskich i 603 150 nabojów karabinowych. Wymienieni zostali skierowani do punktów etapowych w Koźlu (dwa), Cieszynie i Międzyzlesiu. Przygotowano również rezerwowe punkty w Katowicach, Chorzowie i Bielsku-Białej. Punkty repatriacyjne zostały zorganizowane na podstawie rozkazu nr 325/org.

Naczelnego Dowódcy WP z dnia 27 listopada 1945 Kierownictwo nad przyjęciem żołnierzy PSZ sprawował gen. dyw. Wsiewołod Strażewski, II wiceminister ON. Samym przyjęciem zajmowały się cztery komisje rejestracyjne, w skład których wchodził oficerowie Departamentu Poboru i Uzuppełnień MON, Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP, Głównego Zarządu Informacji WP i Departamentu Personalnego MON. Na czele jednej z komisji stał ppłk Jan Janikowski. Ochronę zapewniał 3 batalion 44 Pułku Piechoty 13 DP. Z przybyłych do kraju podoficerów – 1572 zdemobilizowano, a 40 urlopowano, kwalifikując wstępnie do dalszej służby wojskowej. W grupie szeregowców zdemobilizowano 9892, a urlopowano 769 osób. W późniejszym okresie zrezygnowano z powołania do czynnej służby żołnierzy urlopowanych. Dalsze zorganizowane transporty żołnierzy 2 KP przybywały do kraju z Wysp Brytyjskich. Do grudnia 1947 r. przybyło 16 371 podoficerów i 41.912 szeregowców PSZ. Kazimierz Frontczak nie podaje ilu z nich pełniło służbę w 2 KP. Powyższe dane nie obejmują żołnierzy, którzy do kraju wrócili indywidualnie lub cywilnymi transportami repatriacyjnymi. Zorganizowana akcja powrotu żołnierzy PSZ trwała do połowy 1951 r. 20 września 1951 r. w Gdyni zlikwidowano Remigracyjny Punkt Specjalny Państwowego Biura Podróży "Orbis".

W latach 1947-1948 723 żołnierzy PSZ na Zachodzie, którzy przed wojną zamieszkiwali na terenie województw: wileńskiego, białostockiego, nowogródzkiego i poleskiego trafiła do 312 Obozu dla Wyzwolonych Jeńców Wojennych i Internowanych Obywateli w Grodnie (powyższe dane nie obejmują żołnierzy, którzy powrócili w 1946 i przeszli przez obóz w Wilnie, a także żołnierzy, którzy powrócili indywidualnie po 1948). Z 723 żołnierzy, którzy przewinęli się przez obóz grodzieński – 327 pełniło służbę w II KP, z czego – 111 w 3 DSK, a 159 w 5 KDP. W nocy z 31 marca na 1 kwietnia 1951 funkcjonariusze bezpieczeństwa BSRR przystąpili do masowych aresztowań i wywózki żołnierzy PSZ na Zachodzie wraz z ich rodzinami do obwodu irkuckiego. Deportacja wiązała się z konfiskatą mienia i odebraniem odznaczeń bojowych. Ogółem zesłano 888 żołnierzy i 3632 członków rodzin z terenu BSRR i 49 żołnierzy z terenu LSRR. W 1956 deportowanym zezwolono na powrót z zesłania. W 1958 w obwodzie irkuckim pozostawało 1152 żołnierzy i członków ich rodzin. Większość z deportowanych w 1951 powróciła do Polski.

W 1971 Sąd Najwyższy BSRR uznał deportacje za bezpodstawne i umorzył postępowania karne prowadzone przeciwko żołnierzom PSZ na Zachodzie. Żołnierzom, którzy powrócili na terytorium BSRR wypłacono rekompensatę za skonfiskowane mienie. W 2003 na terenie Białorusi żyło 23 żołnierzy II KP, którzy w dalszym ciągu nie posiadali uprawnień kombatanckich.